



KANCELARIA ADWOKACKA  
Adwokat Karolina Prożogo

ODPIS

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY  
KANCELARIA

wpl.  
dnia 10. 07. 2019

Nr wg EZD .....

Lublin 05.07.2019 r.

TRYBUNAŁ KONSTITUCYJNY

Aleja Jana Chrystiana Szucha 12a  
00-918 Warszawa

Skarżący:

O D.

*Reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu:*

Adwokat Karolinę Prożogo

nr wpisu LU 1368

Kancelaria Adwokacka

ul. Lipowa 11/6

20-020 Lublin

**SKARGA KONSTITUCYJNA**

Skarżone akty normatywne:

Lipowa 11/6, 20-020 Lublin | 609 552 830  
k.prozogo@gmail.com | www.adwokatprozogo.pl

- 1) Ustawa o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 roku Dz. U. 2010 nr 127, poz. 857 ze zmianami,  
w brzmieniu w 2015 roku;
- 2) Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki, w sprawie stypendiów sportowych za osiągnięte wyniki sportowe dla członków kadry narodowej Dz. U. 2012 poz. 1130, ze zmianami, w brzmieniu w 2015 roku.

## I. Przedmiot skargi konstytucyjnej.

Niniejszym, działając jako pełnomocnik O D , ustanowiony z urzędu, w drodze wyznaczenia na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w L Wydział Cywilny z dnia kwietnia 2019 r., sygn. akt , oraz na podstawie zawiadomienia Okręgowej Rady Adwokackiej w L , z dnia kwietnia 2019 roku o wyznaczeniu adwokata (doreczonego w dniu 24 kwietnia 2019 r.) na podstawie art. 79 ust. 1 w zw. z art. 188 pkt 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 33 ust. 2 w zw. z art. 77 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z dnia 30 listopada 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku poz. 2072 ze zmianami, dalej jako „ustawa o TK”), składam skargę konstytucyjną oraz wnoszę o:

1) stwierdzenie niezgodności przepisów Ustawy o sporcie z dnia 25 czerwca 2010 roku Dz. U. 2010 nr 127, poz. 857 ze zmianami, w brzmieniu w 2015 roku (dalej „Ustawa o sporcie”), tj.:

- art. 29 ust. 4; art. 32 ust. 1 zdanie drugie, ust. 3 i 4 ; art. 34 ust. 2, art. 35 ust. 2; art. 37 ust. 1; art. 41 i art. 42 z następującymi przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483, z dnia 2 kwietnia 1997 roku, dalej „Konstytucja RP”), tj.:

- art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji RP - w zakresie w jakim ustawa ogranicza prawa obywatela wynikające z Ustawy zasadniczej do przyznawania nagród oraz stypendiów sportowych stanowi naruszenie zasady praw i wolności obywatelskich;

- art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2, 8, 9, 37 ust. 1 Konstytucji RP - w zakresie, w jakim wprowadza dyskryminację osób, uprawiających sport i osiągających wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym w kontekście możliwości ubiegania się o przyznanie stypendium sportowego na podstawie ustawy prawo sportowe; w zakresie w jakim prawodawca zawęził przymiot uprawiania sportu i desygnaty pojęcia „zawodnik” jedynie do osób uprawiających sport podlegający wsparciu dotacjami, oraz tylko z tytułu reprezentowania kadry w sportach olimpijskich,

paraolimpijskich i w sportach głuchych, co w istocie oznacza, że cała dziedzina i cała istota sportu zarezerwowana jest tylko dla olimpijczyków i paraolimpijczyków, ograniczając uprawnienia, obowiązki państwa do wspierania całości kultury fizycznej, w tym potrzebny bezpłatnego dostępu do opieki medycznej sportom nie olimpijskim, bądź sportom nie przynależącym do związków, w tym w szczególności polskich związków sportowych, faworyzując tym samym sporty olimpijskie, paraolimpijskie i sporty głuchych oraz instytucjonalnie realizowane formy uprawiania sportu, pozbawiając przymiotu i wsparcia reprezentantów kadry w sportach nie olimpijskich;

- **58 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP** w zakresie konieczności przynależności osoby ubiegającej się o uzyskanie stypendium sportowego do polskiego związku sportowego;

- **art. 68 u. 1 – 3 i ust. 5 Konstytucji RP** w zakresie w jakim, władze publiczne nie wspierają rozwoju kultury fizycznej młodzieży, poprzez nieprzyznawanie nagród oraz stypendiów osobom uprawiającym sport i zdobywającym znaczące wyniki na arenie międzynarodowej;

- **art. 92 ust. 1 Konstytucji RP** w związku z **art. 1, art. 2, art. 5, art. 6 ust. 1, art. 7, art. 8, art. 9 Konstytucji RP** w zakresie w jakim błędnie stosuje się **§ 2 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie stypendiów sportowych** i wskazuje, że z woli Ustawodawcy podmiotem uprawnionym do złożenia wniosku jest właściwy polski związek sportowy, co stosowane jest z przekroczeniem upoważnienia ustawowego z **art. 32 ust. 7 Ustawy o sporcie**; w zakresie w jakim prawodawca zawęził zakres obowiązków Ministra Sportu i Turystyki (a także innych ministrów) do wspierania jedynie określonych sportowców, działających pod auspicjami polskich związków sportowych - wobec konieczności objęcia działaniem państwa wszelkich przejawów kultury fizycznej, mając na względzie zasadę komplementarności przejawów sportu;

**2) stwierdzenie niezgodności przepisów rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 15 października 2012 r., poz. 1130, w sprawie stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe dla członków kadry narodowej, w brzmieniu z 2015 roku, tj.:**

- **§ 2 ust. 1, 3, 4 pkt. 2, pkt. 3 i pkt. 4; § 4 ust. 2, 3 i 4; § 5 ust. 1, § 6 ust. 1, 3 i 4, § 7, § 8, § 9 ust. i 2 pkt. 2, 3 i 4, ust. 3 pkt. 2, 3, 4, 5, 6, ust. 4 rozporządzenia** w zw. z **art. 32 ust. 7 w zw. z ust. 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o sporcie** z następującymi przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483, z dnia 2 kwietnia 1997 roku), tj.:

- **art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 47; art. 65 ust. 1; art. 73 i art. 68 ust. 5; art. 32 ust. 1-2 w zw. z art. 2; art. 7; art. 73; art. 68 ust. 5 w zw. z art. 1; art. 8 i art. 37 ust. 1; art. 7 w zw. z art. 92; art. 63 w zw. z art. 2; art. 7; art. 30; art. 37 ust. 1; art. 32 ust. 1 w zw. z art. 2; art. 7; art.**

58 ust 1 Konstytucji RP w zakresie w jakim wskazane normy są niezgodne z celami państwa w kompleksowej regulacji wszelkich przejawów kultury fizycznej; z obowiązkiem zgodności prawa krajowego z prawem europejskim, w tym ujednoczenia trendów europejskiego i krajowego patrzenia na istotę sportu, a nadto naruszają literalną podstawę do stanowienia aktu wykonawczego do ustawy o sporcie z tytułu art. 32 ust. 7 tej ustawy w brzmieniu w 2015 roku; w zakresie, w jakim skarżone normy, naruszają konstytucyjną zasadę równości; w tym równości świadczeniobiorców, poprawnej legislacji, prawa do rozpatrzenia sprawy przez powołane do tego organy administracji państwowej; w zakresie w jakim powołane przepisy rozporządzenia godzą w konstytucyjną wolność zrzeszana się poprzez uznanie nie jest możliwe złożenie wniosku o świadczenie stypendialne bezpośrednio przez osiągniętego wynik sportowy, jako członek kadry narodowej, co w konsekwencji decydowało o bezprawnym ograniczeniu prawa skarżącego do świadczenia publicznego.

2. zwrot kosztów postępowania na rzecz skarżącego – stosownie do treści art. 54 ust. 2 i 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym z dnia 3 listopada 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2072, z późn. zmianami)

3. zasądzenie kosztów niepłatonej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – tj. sześciokrotności stawki minimalnej z uwagi na znaczny nakład pracy pełnomocnika oraz zawiłość sprawy i jednocześnie oświadczam, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w żadnej części.

## II. Określenie podstaw skargi konstytucyjnej.

1. Niniejsza skarga kasacyjna zostaje złożona w związku wydaniem przez Naczelny Sąd Administracyjny wyroku z dnia      grudnia 2018 r. sygn. akt      , doręzonego skarżącemu O      D      w dniu 14 lutego 2019 r., w przedmiocie przewlekłości postępowania przed organem w sprawie wniosku o przyznanie stypendium sportowego.

**dowód:** wyrok NSA z dnia      grudnia 2018 r., sygn. akt      (załącznik nr 1)

*dowód doręczenia skarżącemu wyroku NSA z dnia 4 grudnia 2018 r. (załącznik nr 2)*

2. Wskazane orzeczenie jest orzeczeniem ostatecznym w myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji RP albowiem zostało wydane przez Sąd II instancji na skutek wniesionej przez O D skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W z dnia maja 2018 r., sygn. akt , którego wyrokiem zostało stwierdzone w pkt 1, że organ dopuścił się przewlekłego prowadzenia postępowania; pkt 2 przewlekłość nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa, pkt 3 w pozostałym zakresie oddalając skargę. Od wyroku tego nie przysługuje żaden środek odwoławczy – złożenie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego stanowi wykorzystanie ostatniej instancji odwoławczej przewidzianej w postępowaniu sądowo –administracyjnym.

**dowód:** wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W z dnia maja 2018 r., sygn. akt (załącznik nr 3)

4. W dniu lutego 2019 r. O D złożył wniosek do Sądu Rejonowego w L Wydział Cywilny, sygn. akt o przyznanie pełnomocnika z urzędu w przedmiocie sporządzenia skargi kasacyjnej lub sporządzenia opinii prawnej o braku podstaw do jej sporządzenia. Sąd Rejonowy w L Wydział Cywilny postanowieniem z dnia przyznał Skarżącemu

**dowód:** wniosek o wyznaczenie adwokata z urzędu z dnia .02.2019 r. wraz z prezentacją (załącznik nr 4) postanowienie Sądu Rejonowego w L Wydział Cywilny, sygn. akt (załącznik nr 5)

5. W dniu 23 kwietnia 2019 r. adw. Karolina Prożogo otrzymała pismo z dnia kwietnia 2019r. z Okręgowej Rady Adwokackiej w L w przedmiocie wyznaczenia jej jako adwokata z urzędu dla O D do sporządzenia skargi kasacyjnej lub opinii prawnej o braku podstaw do jej sporządzenia.

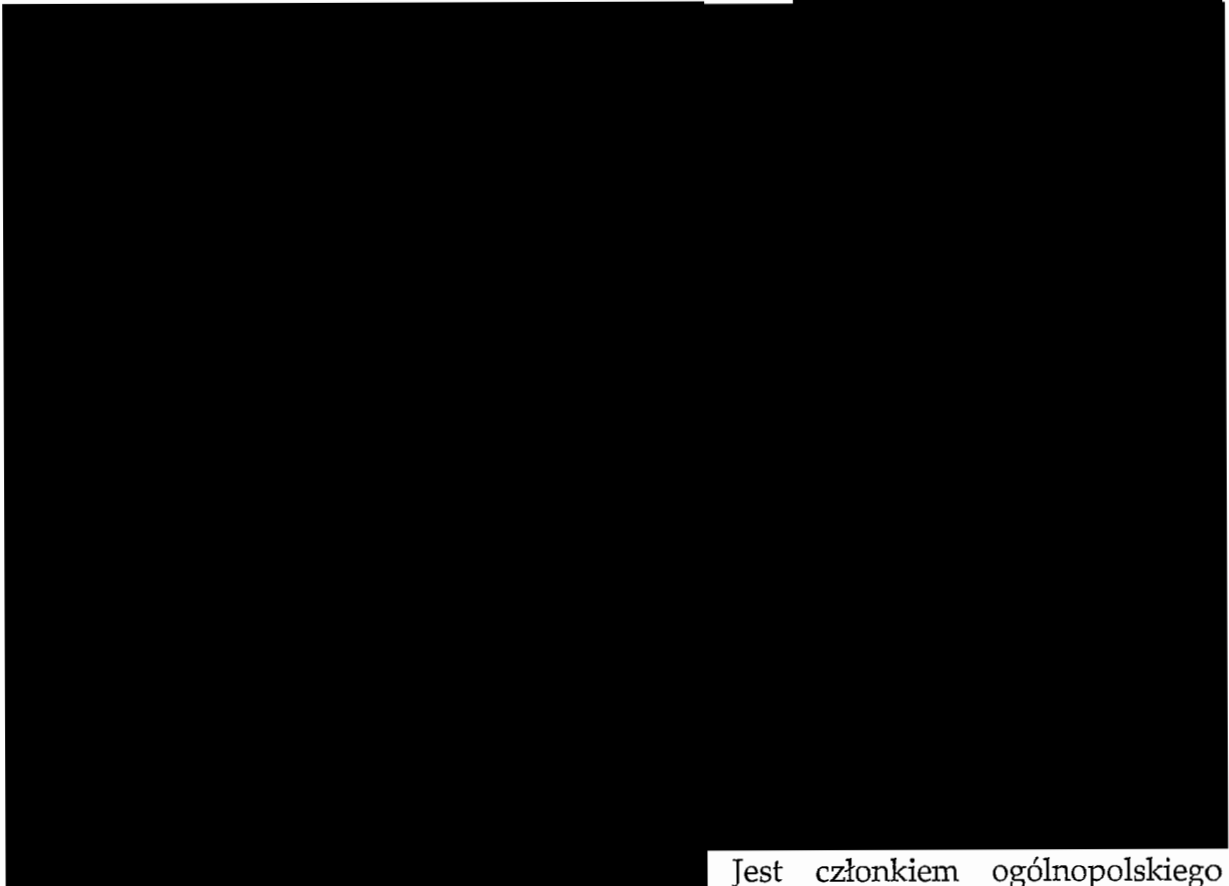
**dowód:** zawiadomienie Okręgowej Rady Adwokackiej w L z dnia kwietnia 2019 r. (załącznik nr 6)

dowód doręczenia adw. Karolinie Prożogo zawiadomienia Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia kwietnia 2019 r. (załącznik nr 7)

### III. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej.

#### 1. Ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę skargi konstytucyjnej.

Skarżący O D od lat trenuje . Obecnie należy do najstynniejszych nie tylko na terenie Polski, ale także zagranicą.



Jest członkiem ogólnopolskiego stowarzyszenia P , które z kolei jest pełnoprawnym członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. P ma na celu organizację w kraju współzawodnictwa sportowego P wielokrotnie składało wnioski do Ministra Sportu i Turystyki o rejestrację jako polski związek sportowy, jednak otrzymało decyzje odmowne. Oznacza to w konsekwencji, że Skarżący z przyczyn od niego niezależnych, mimo, że uprawnia określoną dyscyplinę , nie może posiadać licencji polskiego związku sportowego.

**dowód:** wykaz osiągnięć sportowych O D (załącznik nr 8)

wnioski P (załącznik nr 9)

decyzja Ministra Sportu i Turystyki w przedmiocie odmowy rejestracji (załącznik nr 10)

Istotne jest to, że reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Na koszty związane z zaopatrzeniem składają się niezbędne elementy garderoby, udział w szkoleniach,

koszty dojazdów i zakwaterowania na zawodach, odpowiednia dieta itp. Wszelkie wskazane koszty zawsze były i obecnie także są finansowane z rodzinnego budżetu Skarżącego. Kwestie związane z uczestnictwem w sporcie w przypadku sportowców innych dziedzin mogą być w części zabezpieczane stypendiami sportowymi uzyskiwanymi od samorządów bądź z ministerstwa. W związku z osiąganiem przez Skarżącego wysokich osiągnięć, udowodnionych wynikami sportowymi Skarżący ubiegał się o uzyskanie takich świadczeń.

Już w 2011 roku, w imieniu małoletniego jeszcze Skarżącego, jego ojciec , zatroskany o los syna, z powodu braku pieniędzy na uprawianie sportu [REDACTED] wystosowywał do Ministerstwa Sportu i Turystyki zapytanie o możliwość otrzymania przez syna stypendium sportowego w ramach obowiązujących przepisów. Otrzymał odpowiedź, że nie jest możliwe otrzymanie wskazanego świadczenia. W odpowiedzi nie podano jakichkolwiek podstaw prawnych odnoszących się do niemożliwości udzielenia świadczenia. Nie wskazano prawnego i faktycznego odniesienia się do osiągniętych przez O D wyników sportowych, jako członka kadry Polski uprawiającego sport

Nie udzielanie stypendiów sportowych, za osiągnięte wyniki sportowe, między innymi od Ministra Sportu, spowodowało konieczność zapożyczania się rodziców Skarżącego, w bankach, u rodziny i u znajomych. Rodzina robiła wszystko, aby tylko Skarżący mógł uprawiać sport , jeździć na zawody, uczestniczyć w treningach, zgrupowaniach. Wydatki były w pełni uzasadnione, bowiem O D osiągał dość regularnie nowe sukcesy sportowe. Ojciec chcąc ratować istotnie zagrożone finanse rodziny, działając jako pełnomocnik syna, wnosił o przyznanie stypendiów także do jednostek samorządu terytorialnego (na początku kariery w L , a następnie w W ) i do Ministra Sportu i Turystyki. Stypendiów takich jednak również nie przyznawano. Należy wspomnieć, że w W , trzykrotnie składane były wnioski: w 2012, 2014 i w 2015 roku. Prezydent Miasta w żaden sposób nie ustosunkował się do składanych wniosków tj. nie wydawał nawet decyzji odmownych. Za organ w tej sprawie wypowiadali się pracownicy prezydencji poza jakimikolwiek procedurami tj. nie wszczynając postępowania administracyjnego w imieniu Organu. W ocenie Skarżącego działali bez umocowania prawnego, w konsekwencji bezprawnie pozbawiając Skarżącego możliwości wydania przez Prezydenta (jako podmiot uprawniony) decyzji w jego sprawie.

Minister do Spraw Sportu i Turystyki zgodnie z terminem ustawowym, w grudniu 2015 roku, udzielił Skarżącemu odpowiedzi na złożony wniosek, w formie pisma nie

będącego decyzją administracyjną. W piśmie Minister podniósł, że stypendium nie może być przyznane, bowiem wniosek, zgodnie z rozporządzeniem o stypendiach dla kadry, musi złożyć odpowiedni polski związek sportowy, w tym przypadku Z , a nie sam Skarżący. O D w grudniu 2015 roku, zaskarżył wydane przez Ministra rozstrzygnięcie, jako niezgodne z Kodeksem Postępowania Administracyjnego. W dniu : stycznia 2016 roku Skarżący otrzymał taką samą odpowiedź, jak wcześniej, tj. ponownie nie w formie decyzji administracyjnej.

Skarżący przez pewien czas oczekiwał wydania przez Ministra decyzji administracyjnej, na co Minister pozostawał w bezczynności. Dlatego, po ponownym otrzymaniu przez Skarżącego pisma nie spełniającego wymogów decyzji administracyjnej, w sierpniu 2016 roku, skarżący wezwał Ministra Sportu i Turystyki do usunięcia naruszeń prawa w związku z nie wydaniem decyzji administracyjnej w przedmiocie złożonego wniosku. W dniu września 2016 roku, Minister wciąż nie wydając decyzji administracyjnej - wydał postanowienie (doręczone skarżącemu w dniu 28 września 2016 roku) o niedopuszczalności rozpatrzenia złożonego wniosku jak i wezwania do usunięcia naruszeń prawa. Minister powołał się na takie same argumenty jak w poprzednich dwóch pismach tj. przede wszystkim, że wniosek o przyznane stypendium został złożony przez nieuprawnioną do tego osobę. W ocenie Ministra zgodnie z § 2 ust.1 rozporządzenia o stypendiach dla kadry - wniosku w indywidualnej sprawie administracyjnej nie ma prawa składać sam zainteresowany, a tylko odpowiedni polski związek sportowy. Organ opierał niedopuszczalność postępowania, na przepisie art. 61a § 1, Kodeksu postępowania administracyjnego. Poza tym Minister w postanowieniu stwierdził, że jeśli skarżący się z tym postanowieniem nie zgadza pouczył go, że należało to postanowienie zaskarżyć zażaleniem. W związku z faktem nie wydania decyzji administracyjnej, którą Skarżący pochytywał jako bezczynność organu oraz przewlekane postępowania administracyjnego, października 2016 r. złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W na bezczynność Ministra. Skarga została wysłana za pośrednictwem samego Ministra, w terminie wymaganym dla zażalenia. Minister, mimo własnego pouczenia, złożonego pisma nie potraktował jako zażalenie i przesłał skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W . Skarżący sądził, iż złożenie skargi na bezczynność organu, związaną z nie wydaniem decyzji administracyjnej, jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Zdaniem skarżącego, Minister winien w tym przedmiocie wydać decyzję administracyjną, gdyż wydanie postanowienia zgodnie z art. 123 § 2 k.p.a., nie załatwia istoty sprawy. Jednak Wojewódzki Sąd Administracyjny w W , w postępowaniu , wyrokiem nie uznał za zasadnych zarzutów co do bezczynności organu, ani też dziesięciomiesięcznej przewlekłości postępowania Ministra Sportu i Turystyki. Zdaniem Sądu organ nie był zobowiązany żadnymi obowiązującymi przepisami prawa do wydania jakiegokolwiek aktu administracyjnego, z powodu złożenia wniosku o



świadczenie przez samego zainteresowanego. W ocenie Sądu, wedle obowiązujących przepisów rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki w sprawie stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej, mając na względzie § 6 tego rozporządzenia, Skarżący nie był stroną postępowania, a wydane przez Ministra postanowienia o niedopuszczalności wszczęcia postępowania administracyjnego - nie zostało w ogóle zaskarżone. Sąd nie odniósł się również do złożonej przez Skarżącego skargi z dnia października 2016 roku jako możliwego, złożonego w terminie, zażalenia na wskazane postanowienie Ministra. Należy podkreślić, że w obecnie obowiązującym porządku prawnym zaskarżenie bezczynności organu, jest możliwe bezpośrednio do wojewódzkiego sądu administracyjnego, bez wzywania kolejno organu do zajęcia stanowiska w spornej sprawie.

O D , wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wydany w sprawie sygn. akt zaskarżył do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Naczelny Sąd Administracyjny w postępowaniu , nie uznał iż działanie Ministra jako organu należy poczytywać za bezczynność, bowiem Organ wydał postanowienie, które nie zostało zaskarżone i jest prawomocne. Jednak Sąd II instancji, uchylił powyższy wyrok Sądu I instancji i nakazał powtórne rozpatrzenie skargi, gdyż nie odzwierciedlono w postępowaniu pierwszo-instancyjnym stanu faktycznego i prawnego sprawy co do zaistniałej przewlekłości postępowania, a także nie odniesiono tej przewlekłości w uzasadnieniu powołanego wyroku. Postępowanie toczące się na skutek konieczności ponownego rozpatrzenia skargi przez Sąd I instancji zostało zarejestrowane pod sygn. akt . Wojewódzki Sąd Administracyjny w W kolejnym wyrokiem z dnia maja 2018 r. stwierdził, że przy ponownym rozpatrywaniu skargi, był już związany wykładnią wyroku NSA i nie rozpatrywał w ogóle bezczynności prawnej Ministra. Uznał, iż doszło do przewlekłości postępowania i nie nałożył na organ żadnej kary, gdyż stwierdził, że przewlekłość nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Rzeczony wyrok Sądu został zaskarżony kolejną skargą kasacyjną. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia grudnia 2018 roku, sygn. akt uznał przewlekłość postępowania Ministra jako rażące naruszenie prawa oraz przyznał na rzecz O D od Ministra Sportu i Turystyki kwotę tysięcy złotych oraz oddalił skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia grudnia 2018 roku, sygn. akt , stanowi ostateczne rozstrzygnięcie w postępowaniu sędowoadministracyjnym, w sprawie skargi z listopada 2016 roku w przedmiocie bezczynności i przewlekłości postępowania Ministra Sportu i Turystyki. Skarżący mimo wszystkich postępowań administracyjnych oraz sędowo-administracyjnych i wydanych w ich toku orzeczeń, w dalszym ciągu jest zdania, że jego sprawa została wydana niezgodnie z literą prawa, a

przede wszystkim z naruszeniem praw i wolności Skarżącego wynikającymi z Konstytucji RP wskazanymi w petitum skargi.

Mając na względzie powyższe, O D chce wykorzystać możliwości zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego aktu normatywnego – rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 15 października 2012 r. w sprawie stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej, którego unormowania w ocenie Skarżącego są niekonstytucyjne. Ponadto, błędna wykładnia przez organ przepisów rozporządzenia jak i samej ustawy o sporcie, w kontekście obowiązków i uprawnień w wykonywaniu władzy publicznej, była przyczyną beczynności i przewlekłości postępowania Ministra Sportu i Turystyki w sprawie wniosku o świadczenie stypendialne.

### **1. Wskazanie naruszonych praw konstytucyjnych.**

Skarżący doszukuje się naruszenia art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 47; art. 65 ust. 1; art. 73 i art. 68 ust. 5; art. 32 ust. 1-2 w zw. z art. 2; art. 7; art. 73; art. 68 ust. 5 w zw. z art. 1; art. 8 i art. 37 ust. 1 ; art. 7 w zw. z art. 92; art. 63 w zw. z art. 2; art. 7; art. 30; art. 37 ust. 1; art. 32 ust. 1 w zw. z art. 2; art. 7; art. 58 ust 1 Konstytucji RP w kontekście istniejących przepisów ustawy o sporcie w brzmieniu z 2015 r. oraz rozporządzenia w sprawie stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej.

Oznacza to, że zaskarżone przepisy są sprzeczne z konstytucyjnymi zasadami: naruszenie zasady dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji RP), ogólną zasadą równości wobec prawa (z art. 32 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadą konieczności ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw a także zasadą proporcjonalności wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawa (art. 31 ust. 3 Konstytucji), nie odzwierciedlają zasady poprawnej legislacji.

Naruszenie ogólnej zasady równości stanowi również naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej, a w konsekwencji zasady demokratycznego państwa prawa, z którą zasada sprawiedliwości społecznej również jest silnie powiązana. Ponieważ zasady te są ze sobą sprzężone, naruszenie zasady równości powoduje automatyczne naruszenie każdej ze wskazanych zasad, jako że równość wobec prawa jest elementem każdej z nich.

### **2. Uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanych przepisów ze wskazanymi konstytucyjnymi wolnościami i prawami skarżącego.**

### a) Naruszenie zasady dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji).

Nie bez powodu umiejscowienie przepisu dotyczącego dobra wspólnego i zbudowanej na nim zasady prawnej jest już na samym początku artykułowanej części Konstytucji RP.

Ta wyróżniona i zaakcentowana treść przepisu jako art. 1 Konstytucji stanowi o wyborze ustrojodawcy w kwestii pierwszeństwa „dobra wspólnego” nad pojęciem „wspólnego dobra”. Wskazany przepis to owoc odpowiedzialnej pracy legislacyjnej nad Ustawą zasadniczą, który zgodnie z art. 7 Konstytucji RP, ma wyznaczać wzorce każdorazowego postępowania władz publicznych. Z pojęciem tym ma być także zgodny każdy kolejny przepis Konstytucji RP. W tym znaczeniu, kolejność ustanowienia przepisów Konstytucji RP, ma swoje uzasadnione ustrojowo podstawy. Fakty dotyczące legislacji Konstytucji, opisuje Marek Piechowiak, w Kwartalniku Filozoficznym T. XXXI. Z. 2. 2003 PL ISSN 1230-4050, a najważniejsze informacje dla sprawy będącej przedmiotem niniejszej skargi zawierają strony 9 – 12 tej publikacji: *„Przyjmując zasadę wspólnego dobra jako podstawę porządku społecznego otrzymujemy wizję społeczeństwa, w którym wszyscy obywatele mają jeden wspólny cel – dobro państwa; zindywidualizowany rozwój osobowy każdego z nich schodzi na plan dalszy.” „Inaczej niż w przypadku kategorii „wspólnego dobra”, wyrażającej obowiązki obywatela wobec państwa, „dobro wspólne” akcentuje „obowiązki” państwa wobec obywateli - kategoria ta określa w pierwszym rzędzie to, jakie ma być państwo, a dopiero na drugim planie to, jacy mają być obywatele.”*

Wobec efektu prac legislacyjnych w postaci skarżonej ustawy i rozporządzenia, należy stwierdzić, iż prawodawca działał bez właściwej wykładni systemowo-celowościowej tj. w kontekście przede wszystkim art. 1 Konstytucji RP. Prawodawca tworząc skarżone przepisy postąpił rozbieżnie z tym, o czym stanowi prawo ustrojowe państwa, zapisane w ustawie zasadniczej i uzasadnienie w procesie przygotowywania i legislacji Konstytucji RP. Organy stosujące prawo, stosując literalną wykładnię skarżonych aktów, w konsekwencji ograniczają własną działalność do wspierania tylko sportów paraolimpijskich, sportu głuchych, a w szczególności sportów olimpijskich - zapominając o konieczności zajęcia się sportem rozumianym jako całość tj. wszelkimi objawami kultury fizycznej. Istotne pomijanie i niezauważanie przez organy tworzące i stosujące prawo, w istniejącej przecież rzeczywistości, oprócz sportów wymienianych ustawą i rozporządzeniem, innych sportów i brak ich regulacji i wsparcia, stanowi o naruszeniu zasady dobra wspólnego dla wszystkich, wyłączeniu praw i wolności konstytucyjnych tej nieuregulowanej i niewspieranej części kultury fizycznej, a w konsekwencji braku możliwości jakiegokolwiek samorealizacji Skarżącego.

Odnosząc się ponownie do wskazanej wyżej publikacji, czytamy, że „Uznając zasadę dobra wspólnego uznaje się porządek normatywny, który jest niezależny od porządku stanowionego przez państwo i który przez państwo powinien być respektowany. Stąd nie można powoływać się na obowiązki wobec dobra wspólnego jako podstawę działań na rzecz dowolnych celów określonych przez państwo, choćby określone one były zgodnie ze wszystkimi zasadami proceduralnymi. Jeśli „dobra wspólne” pojmowane jest tak, jak zamierzali projektodawcy ustawy zasadniczej, wówczas jest ono kategorią normatywną, stanem -celem do osiągnięcia lub - jeśli osiągniętym, to - stanem wyróżnionym.”

W tym kontekście, należy zarzucić Ministrowi Sportu i Turystyki (jako projektodawcy ustawy o sporcie i rozporządzenia w sprawie stypendiów sportowych), mimo właściwego określenia przedmiotu regulacji w przepisach ogólnych ustawy o sporcie, dowolne potraktowanie uszczegóławiania przepisów ogólnych ustawy, w dalszej jej części rozporządzenia, w szczególności tych skarżonych w petitum skargi. Projektodawca skarżonych przepisów działał bez poszanowania konstytucyjnej zasady dobra wspólnego, dotyczącej wszystkich istniejących zawodników - pominął i nie uregulował kwestii wspierania sportów nie olimpijskich. Przy czym pominięcie to dotyczy również istotnego pozbawiania możliwości pomnażania dóbr wspólnych przez sportowców nie olimpijskich.

Na uwagę, ze względu na wykładnię zasady dobra wspólnego - zasługuje również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2011 r., sygnatura akt Kp 7/09, nie ze względu na indywidualny przedmiot rozstrzygania spraw budowlanych, ale na przedstawione w wyroku istotne zdanie odrębne Sędziego Trybunału Konstytucyjnego Zbigniewa Cieślaka, który dotyka istoty wagi i znaczenia przepisu art. 1 Konstytucji RP. Dotychczasowe znaczenie jako samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności, nie było przez doktrynę, w kontekście wykładni orzeczeń, traktowane właściwie i z należytą uwagą, godną pierwszego przepisu Konstytucji i zasady prawnej, stanowiącej o ustroju państwa, z którego wynikają inne przepisy i zasady, przydając temu przepisowi rangę „obiekta, który dopiero charakteryzują cechy, czyli inne przepisy Konstytucji”. W zdaniu odrębnym Sędziego, zwraca również uwagę, na negatywne skutki prawne związane z brakiem orzekania Trybunału Konstytucyjnego o zgodności jakiegokolwiek aktu stanowionego prawa z Konstytucją, tylko do zgodności z art. 2, Konstytucji, a z nieuzasadnionych prawnie powodów, wyłączenie kontroli legalności i konstytucyjności w stosunku do art. 1 Ustawy zasadniczej- jako takiego samego, a może najważniejszego wzorca konstytucyjności, bo wzorca ustrojowego.

Z tych względów, Skarżący wnosi, aby skarżone w niniejszej skardze przepisy ustawy o sporcie oraz rozporządzenia, były również poddane kontroli takiej systemowej kontroli konstytucyjnej, również ze względu na wzorzec z art. 1 Konstytucji RP.

- b) Naruszenie zasad: demokratycznego państwa prawa oraz sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), zasady równości oraz zasady równości świadczeniobiorców (art. 32 ust 1 oraz art. 67 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP).

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP – Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym Państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Z powyższego przepisu wynika zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, zwana również zasadą lojalności państwa względem obywateli. Zasada ta ma podstawowe znaczenie dla normatywnej treści klauzuli państwa prawnego. Wynika to z funkcji klauzuli, która ma określać relacje między jednostką a państwem a poza tym stanowi podstawę obowiązywania innych zasad konstytucyjnych. Zasada zaufania została uznana za fundament państwa prawnego, jest jedną z najważniejszych zasad pochodnych, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie o sygnaturze akt Kp 2/2008 stwierdził, że *„Istotę zasady lojalności względem obywateli da się przedstawić jako zakaz zastawiania przez przepisy prawne pułapek, formułowania obietnic bez pokrycia, bądź nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania; jako niedopuszczalność kreowania organom państwowym możliwości nadużywania swojej pozycji wobec obywatela (takie rozumienie tej zasady zostało sformułowane już w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 1996 r., sygn. akt K 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52, a następnie było wielokrotnie powtarzane w kolejnych orzeczeniach, przy aprobacie przedstawicieli doktryny; por. L. Garlicki, Polskie prawo Konstytucyjne. Zarys wykładu, Warszawa 2006, s. 65).”*

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego odnaleźć można szereg bardziej szczegółowych dyrektyw i ocen, skierowanych do prawodawcy, będących konsekwencjami respektowania powyższej zasady; w szczególności następujących:

„- zasada pewności prawa podważana jest szczególnie przez niejasność i niespójność regulacji

(...)”; „- zasada ochrony zaufania do państwa i prawa powinna być tym silniej respektowana, im dłuższa jest w danej sferze życia perspektywa czasowa podejmowania działań (...);

„-niedopuszczalne jest, aby najpierw namawiać obywateli do pewnego rozwiązania a następnie traktować osoby, które „dały się na to nabrać”, gorzej niż osoby, które zignorowały zachęty ustawodawcy (...);”

„-jeżeli zapewniono obywatela, że przez pewien czas obowiązywać go będą pewne reguły, a obywatel ów- kierując się tym zapewnieniem – rozpoczął konkretne działania, to reguł tych nie można już zmieniać na niekorzyść obywatela (...);

„- prawodawca narusza wartości znajdujące się u podstaw omawianej zasady wtedy, gdy jego rozstrzygnięcie jest dla jednostki zaskoczeniem, bo w danych okolicznościach nie mogła go przewidzieć, szczególnie zaś wtedy, gdy przy jego podejmowaniu prawodawca mógł przypuszczać, że gdyby jednostka przewidywała zmianę prawa, byłaby inaczej zdecydowała o swoich sprawach (...)

„- przyjmowane przez ustawodawcę nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji, spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania” (...);

„- prawodawca, wprowadzając zmiany w systemie prawnym – powinien (...) preferować rozwiązania najmniej uciążliwe dla jednostki i ustanawiać regulacje, które ułatwiają adresatom dostosowanie się do nowej sytuacji (...).”

Jedną z najważniejszych i podstawowych wolności przyznawanych przez akty prawa międzynarodowego oraz Konstytucję RP każdej osobie, jest jej równe traktowanie przez prawo oraz organy państwowe. Należy przez to rozumieć również zakaz dyskryminowania kogokolwiek przez prawo oraz organy państwowe, polegający na traktowaniu w jednakowy sposób osób w sytuacjach o identycznych lub graniczących z identycznością okolicznościach. W podobny sposób określił ją Trybunał wskazując, że *„wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według równej miary, bez różnicowań dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, jeśli chodzi o ich cechy wspólne, jak też cechy różniące (por. uzasadnienie wyroku z 2002 r., sygn. akt P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, POZ. 35). Równość wobec prawa to także zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania. Aby odpowiedzieć na pytanie, czy dane kryterium może stanowić podstawę różnicowania podmiotów prawa, należy rozstrzygnąć: „czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego zróżnicowania, czy kryterium różnicowania pozostaje naruszone w wyniku wprowadzenia zróżnicowania, czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych(...)”* (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 czerwca 2013 r. P 11/12, *Legalis* nr 6894360). Pod uwagę brana jest sytuacja prawna adresatów norm, nie sytuacja faktyczna, gospodarcza, czy socjalna. Wyróżniono dwa elementy zasady równości: równość wobec prawa, czyli nakaz równego traktowania

przez władzę publiczną na etapie stosowania prawa oraz równość w prawie, czyli nakaz kształtowania treści prawa przy zachowaniu zasady równości.

Ogólna zasada równości jest powiązana z zasadą sprawiedliwości społecznej (stanowi dyrektywę interpretacyjną dla stanów faktycznych dotyczących zasady równości), bowiem sprawiedliwe jest równe traktowanie wszystkich przez prawo jak i ograny państwowe. *„Tym samym zróżnicowanie sytuacji prawnej podmiotów podobnych ma większe szanse na uznanie za zgodne z Ustawą zasadniczą, jeżeli pozostaje w zgodzie z zasadami sprawiedliwości społecznej lub służy urzeczywistnieniu tych zasad. Zostaje ono natomiast uznane za niekonstytucyjne tj. dyskryminację, jeżeli nie znajduje podtrzymania w zasadzie sprawiedliwości społecznej. W tym sensie zasady równości wobec prawa i sprawiedliwości społecznej w znacznym stopniu nakładają się na siebie”* (por. orzeczenie TK sygn. akt K 10/96, wyrok TK z 16 grudnia 1997 r., sygn. akt K 8/97, OTK ZU nr 6/1997, poz. 70; wyrok TK z dnia 1 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40, s. 242-244).

Skarżący poprzez odebranie mu możliwości wystąpienia do władz z wnioskiem o przyznanie mu stypendium sportowego i przyznanie tego uprawnienia jedynie polskiemu związkowi sportowemu, czuje się traktowany niesprawiedliwie. W niniejszej sprawie doszło do zróżnicowania prawnego zawodników w zakresie przyznania im stypendium. Skarżącemu, który był w tej samej sytuacji faktycznej co inni sportowcy, odmówiono przyznania stypendium w oparciu o dodatkowe pozaustawowe ograniczenia i warunki konieczne jakimi są: konieczność przynależności do określonego związku sportowego oraz konieczność spełnienia wymogów wskazanych w przepisach ustawy o sporcie oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia w sprawie stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej w brzmieniu z 2015 r.

Używanie tylko w stosunku do reprezentantów sportów olimpijskich i paraolimpijskich przymiotu zawodników, nie nosi jasnych, społecznie sprawiedliwych i zgodnych z zasadą równości przesłanek. Spełnianie tylko przez tych faworyzowanych przymiotu członków kadry i określenie, że tylko im z tego tytułu może przysługiwać prawo do jakichkolwiek świadczeń ministerialnych, jest prawnie nieuzasadnione. Poza błędnym i niekonsekwentnym prawnie uszczegółowieniem przedmiotu ustawy - żadne inne istniejące przepisy nie dzielą w Polsce sportu w podobny dyskryminujący sposób. Taki zastosowany w ramach skarżonych przepisów ustawy o sporcie podział realnej rzeczywistości, skutkiem którego jest nieuprawnione ograniczanie przez Ministra własnych ministerialnych przedmiotów działalności, wydaje się być kontynuacją starego porządku, a nie, oczekiwaną zmianą zapatrywań i prawotwórczego działania w ramach idei prawa europejskiego.

Podsumowując, ograniczenie jakie wynika z art. 32 ust 1 zdanie drugie ustawy o sporcie, nie spełnia wymogów stawianych przed wszelkimi ingerencjami w prawa obywatelskie w państwie prawnym jakim jest Rzeczpospolita Polska, które wynikają z

art. 31 ust. 3 oraz wywodzącej się z zasady demokratycznego państwa prawnego zasady proporcjonalności.

**c) Naruszenie zasady konieczności ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw (art. 31 ust. 3) oraz zasady proporcjonalności.**

Z przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP wynika, że ciężar uzasadnienia ograniczeń spoczywa na ustawodawcy, który w razie ograniczania danego prawa musi uwzględnić również wypracowaną przez orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawa zasadę proporcjonalności. Jej istotą jest założenie, iż ingerencja w sferę praw i wolności konstytucyjnych nie może być przesadzona. Tak jak ujął to Trybunał: „*spośród możliwych środków działania wybrać należy możliwie najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu*”. Badanie proporcjonalności danego środka działania władzy nie jest abstrakcyjne, dotyczy konkretnego przypadku i musi spełniać trzy przesłanki: przydatność, konieczność, proporcjonalność sensu stricto (Wyrok TK z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt 11/12). Wątpliwości rozstrzyga się w oparciu o zasadę *in dubio pro libertate*.

Z punktu widzenia niniejszej skargi, zagadnienie ograniczenia konstytucyjnego prawa równości badać należy w oparciu o przesłanki wynikające z art. 31 ust 3 Konstytucji oraz wskazanej powyżej zasady proporcjonalności. Jako że zasada jest prawem konstytucyjnym, jej ograniczenie podlegać powinno takim samym restrykcjom.

Oczywiście zasada ta nie może być rozumiana absolutnie. Jej ograniczenie musi spełniać wyżej wskazane przesłanki. W przypadku wymogów stawianych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji nieuzasadniona (nieusprawiedliwiona) jest konieczność (*ergo*: brak jest konieczności) ustanowienia ograniczenia ze względu na jedną z wymienionych w przepisie wartości, przy czym są one pojęciami tak szerokimi, że ich subsumcja nie powinna sprawiać problemu. Istotne jest zwłaszcza zdanie Trybunału, w którym jest mowa o tym, że jeśli ustawodawca może dany cel osiągnąć środkiem mniej uciążliwym, a mimo to wybierze środek bardziej uciążliwy, to narusza zasadę niezbędności (konieczności) ograniczeń.

Przy dokonywaniu subsumcji jednej z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP należy mieć na uwadze cele, które poprzez ograniczenie wolności planuje się osiągnąć. Takie krótkie uzasadnienie aksjologiczne kryje się za art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zamieszczona w nim klauzula generalna stanowi, że ograniczenia mogą być ustalane jedynie w ustawie, gdy są konieczne w demokratycznym państwie prawa ze względu na wartości, takie jak bezpieczeństwo, porządek publiczny, ochrona



środowiska, zdrowia, moralności publicznej czy wolności i praw innych osób, przy czym ograniczenie takie nie może naruszać istoty praw i wolności. Dlatego też ograniczenia te, jako ingerencja w sferę wolności uprawnionych podmiotów musi, zgodnie z zasadą proporcjonalności, być przydatna oraz konieczna. Ustawodawca wprowadzając je powinien kierować się racjonalnymi oraz aktualnymi w danych okolicznościach przesłankami i w taki sposób ocenić prawdopodobieństwo wystąpienia niepożądanych, w przypadku niewprowadzenia danego ograniczenia, skutków. Ustawodawca, jako konstytucyjny organ, jest ponadto zobowiązany działać na podstawie i w granicach prawa oraz dbać o jego zgodność z Konstytucją, i w razie wątpliwości podejmować interwencję względem uchwalanego prawa, gdy okoliczności uzasadniające ograniczenie praw się zmieniają lub przestaną istnieć.

Ostatnią z przesłanek jest proporcjonalność *sensu stricto*. Stawia ona pytanie dotyczące efektu wprowadzonej regulacji, czy pozostaje on w proporcji, do ciężaru nałożonego na obywatela. W niniejszej sprawie trudno mówić o jakiegokolwiek proporcji. Nawet gdyby ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie uregulowania, że osoby uprawiające sporty nie olimpijskie mogłyby ubiegać się o przyznanie stypendium sportowego – pytanie o nałożenie ograniczenia w zakresie podmiotów uprawnionych o wystąpienia z wnioskiem o przyznanie stypendium byłoby aktualne, chociażby w kontekście konieczności przynależności ubiegającego się o stypendium do polskiego związku sportowego.

W świetle przytoczonych argumentów w kontekście zasady równości oraz proporcjonalności, istniejące ograniczenia wynikające z art. 32 ust. 1 danie drugie ustawy o sporcie oraz § 2 ust 1, 3 rozporządzenia w sprawie stypendiów sportowych dla członków kadry narodowej należy uznać za sprzeczne z Konstytucją RP.

**d) Naruszenie zasady wolności zrzeszania się (art. 58 ust. 1 w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji RP).**

Art. 58 Konstytucji RP wprowadza wolność zrzeszania się. Ingerencja państwa a także innych podmiotów, może mieć miejsce tylko w zakresie wskazanym przez ustawodawcę, o ile jest to uzasadnione ochroną innych dóbr i wartości. Samo umocowanie do takich działań musi z kolei odpowiadać konstytucyjnym standardom ograniczania wolności i praw. Wolnościowy charakter powyższego przepisu wymaga formułowania konkretnych uprawnień, które przysługują jednostkom lub ich zrzeszeniom. Państwo ma się powstrzymać od ingerowania w sferę wolności. Jej skuteczne zabezpieczenie może też wymagać podjęcia pewnych aktywnych działań. Poza tym zrzeszenia objęte gwarancjami konstytucyjnymi muszą mieć charakter dobrowolny. Tylko w takim przypadku ma sens zapewnienie jednostce sfery

swobodnego działania. Powyższy przepis nie dotyczy podmiotów, w których członkostwo ma charakter obowiązkowy.

Do grupy przepisów konstytucyjnych uzupełniających gwarancję wolności zrzeszania się należy wspomniany już art. 31 ust 3 Konstytucji RP, określający ogólne zasady ustanawiania ograniczeń w korzystaniu z wolności i praw, wymagające korelowania z zasadami szczegółowymi, odnoszącymi się do niektórych rodzajów zrzeszeń (partii politycznych, związków zawodowych). Powyższe oznacza, że zrzeszanie się jest korzystaniem z „wolności”, a nie realizacją „prawa”. Realizacja wolności zrzeszania zależy od aktywności jednostki, a obowiązkiem państwa jest przede wszystkim w powstrzymaniu się od nieuzasadnionej ingerencji w określoną przez prawo sferę swobodnej aktywności jednostki. Podnieść należy, że wolność działania samych zrzeszeń jest pochodną od pierwotnej wolności jednostek i nie powinna nad nią dominować. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 maja 2001 r., sygn. akt K 5/01, uznał, że zrzeszenie się nie może krępować swobody zorganizowanych w nim jednostek, która ma wartość nadrzędną. Wskazać należy, że aspektem wolności z zrzeszania się jest dobrowolność zrzeszeń, która wyklucza możliwość ponoszenia negatywnych konsekwencji z powodu nie przynależności do zrzeszenia, jak i przyznawania określonych przywilejów w celu nakłonienia do wstąpienia do zrzeszenia.

Mając powyższe na względzie, brzmienie § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sportu i Turystyki z dnia 15 października 2012 r. w zakresie w jakim uzależnia przyznanie stypendium sportowego od konieczności przynależności sportowca do właściwego polskiego związku sportowego, należy postrzegać jako sprzeczne z art. 58 ust 1 w zw. z art. 31 ust 3 Konstytucji RP.

#### **e) Naruszenie zasady poprawnej legislacji (art. 2 Konstytucji RP).**

Prawodawca w procesie stanowienia zaskarżonych przepisów nie zachował konstytucyjnej zasady poprawnej legislacji. W związku z koniecznością całościowej oceny istniejącej rzeczywistości faktycznej i prawnej, jaka wynika z tytułu art. 2 Konstytucji RP, oraz w związku z § 1 i § 2, *rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów o zasadach techniki prawodawczej*, w pełni uzasadniony jest wniosek, że prawodawca pominął istnienie i potrzebę regulacji i wsparcia ustawowej części przedmiotu swojej działalności, tj. sport nie olimpijski. W konsekwencji pominął również zasadę określoności przepisów prawnych, która nakazywała, aby zachować równowagę prawną i konsekwencję prawną w związku z art. 68 ust. 5 Konstytucji oraz między przyjętymi przepisami ogólnymi z art. 1 i z art. 2 ustawy o sporcie, a ich uszczegóławianiem w dalszej części, a w szczególności tych skarżonych w petitum, przepisach ustawy i rozporządzenia wykonawczego (zob. wyrok z dnia 18 marca 2010 r.,

sygn.. akt K 8/08, OTK ZU 2010, nr 3, poz. 23., zob. wyrok z dnia 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07 OTK ZU 2008, nr. 4, poz. 62. oraz ze strony internetowej <https://journals.umcs.pl/sil/article/viewFile/49/46>, *Studia Iuridica Lublinensia* 2014, nr. 22, autor Grzegorz Koksanowicz, pod tytułem *Zasada określoności przepisów w procesie stanowienia prawa*, str. 473 - 478).

W ocenie Skarżącego, art. 15 pkt. 1 w zw. z art. 5 pkt. 10 ustawy o działach administracji rządowej, a także art. 1 pkt. 2 i pkt. 6 (w związku z wytycznymi europejskimi), art. 28 i art. 61 ustawy kodeks postępowania administracyjnego - nie jest i nie był przedmiotem odpowiedniego zainteresowania projektodawcy w procesie legislacji ustawy o sporcie. Podobnie przy konstruowaniu będącego przedmiotem niniejszej skargi rozporządzenia, kwestionowane przepisy nie były poddane przez Ministra odpowiedniej, tj. prawnej i faktycznej analizie w kontekście § 1, do § 13 oraz § 115, § 118 i § 127 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie *Zasad technik prawodawczych*, pozostawiając poza zakresem regulacji istotną część kultury fizycznej i sportu.

Taka błędna wykładnia zakresu obowiązków Ministra Sportu tj. nie wykonywanie prawa zgodnie z wytycznymi i z intencją kompleksowego zajęcia się dziedziną sportu w ogólności, była pośrednio decydującą przyczyną dyskryminacji praw i wolności skarżącego przejawiającą się w nie nadaniu biegu sprawie w postępowaniu administracyjnym a następnie rażącym przewlekaniem postępowania przez Ministra. Nie wydawanie przez Ministra jakiegokolwiek decyzji administracyjnej w sprawie wniosku Skarżącego, i próbowanie załatwienia sprawy za pomocą postanowienia o niedopuszczalności drogi administracyjnej, należy postrzegać jako również kwalifikowaną bezczynność prawną organu. W ocenie Skarżącego, samo poprzestanie organu na wydaniu w tym przedmiocie postanowienia, zaświadcza o istotnym naruszeniu przez organ przepisów Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Skarżący zdaje sobie sprawę, że ta kwestia nie może być przedmiotem postępowania Wysokiego Trybunału i nie jest przedmiotem tej skargi konstytucyjnej, ale przywołane fakty świadczą o kolejnych negatywnych skutkach prawnych dla Skarżącego w kontekście rażącego naruszenia przez Ministra różnych przepisów prawa oraz ich wykładni.

Większość treści i norm ustawy o sporcie poświęca się i reguluje sprawy sportu tylko instytucjonalnie, dając prym polskim związkom sportowym w organizowaniu sportów olimpijskich i paraolimpijskich. Tym samym prawodawca pozostawił poza unormowaniem tematycznym i istotowym, kwestię organizowania i wspierania praktycznie całego sportu nie olimpijskiego. Sporty te posiadają taką potrzebę unormowania ze względu na ich zasięg, potencjał i takie same prawa i wymiary współzawodnictwa, czy możliwości uczestnictwa jego członków w zawodach międzynarodowych, bądź mistrzostwach, jako członków kadry – jak sporty

np. olimpijskie. Co prawda istnieje wiele, polskich związków sportowych w sportach nie olimpijskich, jednak w samej ustawie o sporcie próżno szukać, zdaniem Skarżącego, uprawnień zawodników sportów nie olimpijskich (jako członków kadry Polski), do stypendiów sportowych, wsparcia państwowego finansowania badań lekarskich, możliwości organizacji sportów nie olimpijskich. Nie znajdziemy nic o organizacjach takich jak P..., czy F..., , organizujących sport... w Polsce –... na wyrażną... wspólną... przynależność... tych... dwóch... organizacji do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, czy też o innych istniejących organizacjach w sportach nie olimpijskich i ich wspieraniu. Zaś w kwestionowanym rozporządzeniu o stypendiach dla członków kadry, wsparcie dla zawodników sportów nie olimpijskich, to szczątkowa treść tego rozporządzenia z § 4 u. 3 pkt. 1 i pkt. 2, dotyczące tylko seniorów. Wsparcie takie istotnie ogranicza, czy też całkowicie uniemożliwia niekonsekwencja prawna z § 1 u. 4 pkt. 3, w stosunku do wyżej przytoczonego § 4 u. 3 pkt. 1 i pkt. 2, tego samego rozporządzenia, bo brak zaświadczenia o uzyskaniu wymaganej kwalifikacji olimpijskiej, paraolimpijskiej lub igrzysk głuchych, będzie decydujący w przyznaniu prawa do świadczenia stypendialnego dla zawodnika członka kadry, ale w sporcie poza olimpijskim. Polskie związki sportowe sportów nie olimpijskich wielokrotnie zwracały uwagę prawodawcy na będące przedmiotem niniejszej skargi kwestie dyskryminacji, w tym przy okazji tworzenia przepisów ustawy o sporcie.

**dowód:** *stanowisko polskich związków nie olimpijskich z dnia 16 kwietnia 2009 r. (załącznik nr 11)*

W związku z powyższym, nie można było, na żadnym etapie legislacji ustawy, ani rozporządzenia wykonawczego, zdaniem Skarżącego – uznać legalności konstytucyjnej tych aktów, ze względu na nie zachowanie wzorca kontroli z tytułu art. 2 Konstytucji i zasady demokratycznego państwa prawa, ani też zasady sprawiedliwości społecznej, gdyż aktami tymi skutecznie zawężono przedmiot działalności ministra właściwego do spraw kultury fizycznej.

**f) Naruszenie zasady zrównoważonego rozwoju (art. 5 w zw. z art. 68 ust 5 Konstytucji RP).**

W związku z powyższymi zasadami w istotnej korelacji z nimi, pozostaje wykładnia art. 5, Konstytucji RP. Skarżący zauważa, że jeśli nie zachowano zasady dobra wspólnego, zasad poprawnej legislacji, jeśli nie zachowano zasady proporcjonalności oraz zasady zaufania przyczyn podanych wyżej, to nie zachowano z takich samych przyczyn, w tym samym czasie – zasady zrównoważonego rozwoju.

Nakaz organizowania i wspierania sportu, przez Ministra właściwego do spraw kultury fizycznej (jako przedstawiciela władzy publicznej), konkretyzuje przepis z art. 68 ust. 5, Konstytucji RP. Z art. 30 Konstytucji RP, wypływają wszelkie wolności i prawa człowieka i obywatela, a każdy obywatel będący pod władzą Rzeczypospolitej, jak stanowi art. 37 ust. 1, Konstytucji, korzysta z wolności i praw zapewnionych tym aktem. W art. 31 Konstytucji RP wskazane jest, że „*Wolność człowieka podlega ochronie prawnej*”, a każdy - w tym Minister, jako, projektodawca skarżonych aktów- był w momencie ich stanowienia, obowiązany poszanować dobra przyznane Konstytucją tj. równo traktować każdego obywatela (art. 32 Konstytucji RP). Z art. 58 u. 1 i z art. 73 Konstytucji RP, wypływają, w związku z powyższymi przepisami, określone konstytucyjnie gwarantowane wolności. Oznacza to, że Minister powinien, tworząc projekty tych aktów, uwzględnić zrównoważony rozwój, wszystkich instytucji działających w sporcie oraz powinien uwzględnić zrównoważoną możliwość rozwoju i samorealizacji wszystkich obywateli - zawodników, realizujących się w sporcie, bez względu na rodzaj prowadzonej działalności w zakresie sportu i bez względu na rodzaj uprawianego sportu. W szczególności winien nie stosować żadnych podziałów, na sport ważniejszy i mniej ważny, na sport który podlega regulacji i wsparciu oraz na sport, który nie został uregulowany, tym samym na ten, który nie będzie podlegał żadnemu, bądź tylko szczątkowemu wsparciu państwa.

Należy stwierdzić, że w postępowaniach legislacyjnych dotyczących skarżonych aktów prawnych, Minister nie odniósł się do zagadnienia sportu wszechstronnie, bowiem nie uwzględnił takich samych zasad rozwoju i organizacji uczestników wszelkich dziedzin aktywności fizycznej. Rangę sportów ważnych dla państwa, określił jako sporty paraolimpijskie, sporty głuchych, a w szczególności sporty olimpijskie, zaś pomiął prawie zupełnie, sportynie olimpijskie. W konsekwencji, szanse na taki sam możliwy rozwój uczestników sportów nie olimpijskich, został skarżonymi przepisami ograniczony - bez właściwego odniesienia się i poszanowania zasady zrównoważonego rozwoju w procesie prawotwórczym.

Konkludując, jeśli państwo udziela prawa do wsparcia jednym podmiotom (sportom olimpijskim), biorąc na siebie ciężar normowania organizacji, istoty finansowania, czy to organizacjom, czy indywidualnym beneficjentom, a pomija się takie same prawa do wsparcia drugim (sportom nie olimpijskim), to musi takie działanie skutkować, co najmniej wyhamowaniem rozwoju, a tym samym nie zachowaniem konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju.

Analizując dotychczasowy dorobek orzecniczy Trybunału Konstytucyjnego w związku z wzorcem kontroli legalności, o którym mowa w art. 5 Konstytucji RP, nie natrafiono na orzeczenia kontekstowo związane z przedmiotem niniejszej skargi. Istniejące orzeczenia w zasadzie dotyczą naruszeń Konstytucji ze względu na brak zastosowania zasady zrównoważonego rozwoju w kontekście ochrony środowiska,

bądź działań pro środowiskowych, czy ekologicznych. Tymczasem, zdaniem Skarżącego, ostatnia część zdania przepisu z art. 5 Konstytucji, winna się odnosić do całości treści tego przepisu, o czym wspomina *Ewa Olejarczyk w publikacji „Zasada zrównoważonego rozwoju w systemie prawa Polskiego – wybrane zagadnienia*, (źródło: <http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/PPOS/article/viewFile/PPOS.2016.013/10401>).

Warto jednak wspomnieć o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. akt K 23/05 (OTK-A 2006/6/62), który wprowadzie ogólnie odnosi się do autonomiczności norm konstytucyjnych, to jednak może być właściwym wstępem do szczegółowej oceny treści tej skargi, w kontekście indywidualnego naruszenia zasady zrównoważonego rozwoju wobec skarżącego, w obliczu uzasadnienia naruszeń powyżej przytoczonych zasad, rozumianych systemowo. Mamy zatem do czynienia z sytuacją zapewnienia ustawą o sporcie i rozporządzeniem wykonawczym, konkretnego wsparcia i rozwoju dla sportów olimpijskich, a uniemożliwienia takiego samego, bądź jakiegokolwiek rozwoju sportom nie olimpijskim. Skarżący wnosi o taką wszechstronną wykładnię, czy postępowaniu Ministra Sportu i Turystyki, w realizacji uprawnień prawotwórczych, przyświecała zasada zrównoważonego rozwoju i czy była dla Niego wzorcem postępowania w procesie tworzenia skarżonych aktów.

## **2. Idea wspierania sportu w świetle regulacji europejskich.**

W dniu 25 czerwca 2010 roku, została powołana ustawa o sporcie. Celami podstawowymi powołania tej ustawy były: uporządkowanie, unormowanie, a przede wszystkim urealnienie organizacji sportu w Polsce, jego finansowania i ogólnego wspierania przez władze publiczne. Potrzeba zmian wynikała ze względu na zrodzony nie tylko w Europie ale i na całym świecie, trend w wykładni wieloaspektowego znaczenia pojęcia „sportu” i na związane z tym przekonanie, że dotychczasowe przepisy i ich interpretacja, nie pozwalają tej dziedzinie życia człowieka, na prawidłowy rozwój samego sportu, jak i również tych którzy go uprawiają, organizują, czy wspierają. Niewątpliwie w ogólności ta powołana ustawa, stanowi ewolucyjny akt dotyczący istoty sportu, przybliżający nasz kraj do państw Wspólnoty Europejskiej tj. do zasad i praw obowiązujących w ramach systemu Prawa Unii Europejskiej, a także Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Niestety, w ocenie Skarżącego, ustawa o sporcie oraz wydane na jego podstawie tylko w części odzwierciedlają zasady i wytyczne europejskie, a co w świetle niniejszej skargi najważniejsze - również zasady i przepisy konstytucyjne.

Od wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego w 2009 roku, a wcześniej Białej Księgi, na temat sportu Komisji Europejskiej, Rady Europy z 2007 roku oraz planu działania im.

Pierre'a de Coubertina z 2008 roku, rozpoczęła się powszechna ewolucja podejścia do istoty sportu. Ewolucja ta kierowana wszystkimi wytycznymi, czy też wymaganiami prawa ogólnościowego tj., w duchu poszanowania wolności uprawiania sportu, indywidualności wyboru sportu i wspierania każdego sportu w prawnie usankcjonowany sposób, uwzględniający specyfiki sportów, jego funkcji społecznej, gospodarczej, edukacyjnej i zdrowotnej – nie ominęła również naszego kraju. Sytuacja ta była spowodowana faktem wielu skarg, podjętych działań naprawczych, czy orzeczeń sądowych. W ocenie Skarżącego, w ich wyniku zaczęto dopiero zauważać niekonstytucyjność, niesprawiedliwość, wybiórczość i ograniczoność stanowionego prawa sportowego realizowanego do tej pory ustawą o kulturze fizycznej i ustawą o sporcie kwalifikowanym. Niewątpliwie, przez ustanowienie ustawy o sporcie w 2010 roku, proces naprawczy sportu tj. jego naprawa poprzez zmianę zapastrywań, możliwości organizowania i wspierania sportu, nie został zakończony. Przyczyną takiego stanu rzeczy był między innymi brak otwarcia się krajowych funkcjonariuszy na przytaczane wyżej, europejskie oznaki trendów w istocie sportu ze względu na istotne braki odnoszenia nowego normowania do obowiązującego systemu prawa. W opinii Skarżącego sytuacja taka jest skutkiem stereotypowego postępowania podmiotów, które odpowiedzialne są za prawne i faktyczne odzwierciedlanie zasad i przepisów obowiązującego systemu prawa, w postępowaniu i stanowieniu nowych przepisów. Za dowód, na istotną wieloaspektową dyskryminację, nie tylko indywidualnych praw Skarżącego ale i wolności konstytucyjnych, należy uznać argumenty Skarżącego przytoczone w niniejszej skardze.

W Białej Księdze na temat sportu - Komisji Europejskiej Luksemburg: Urząd Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich, 2007, ISBN978-92-79-06561-3, czytamy, że: *„Nawet jeśli Wspólnota Europejska nie ma bezpośrednich kompetencji w dziedzinie sportu, musi uwzględniać w swym działaniu, zgodnie z różnymi przepisami Traktatu, społeczne, wychowawcze i kulturowe funkcje sportu, na których opiera się jego specyfika, tak aby przestrzegać kodeksu etycznego i propagować solidarność niezbędną do zachowania roli społecznej sportu”*.(...) *„Brak aktywności fizycznej sprzyja występowaniu nadwagi, otyłości oraz dużej ilości przypadłości przewlekłych, takich jak schorzenia układu krążenia, czy cukrzyca, co przyczynia się do pogorszenia jakości życia, jest zagrożeniem dla życia jednostki oraz obciąża gospodarkę i budżet wydatkami na leczenie”*.(...) *„Inwestowanie w szkolenie młodych utalentowanych sportowców w dobrych warunkach i propagowanie tego szkolenia jest podstawowym warunkiem zrównoważonego rozwoju na każdym szczeblu. Komisja podkreśla, że systemy szkoleń dla utalentowanych młodych sportowców powinny być otwarte dla wszystkich i nie powinny prowadzić do dyskryminacji między obywatelami UE, opartej na obywatelstwie.”*(...) *„W sporcie na poziomie najbliższym obywatelom równe szanse i otwarty dostęp do uprawiania sportu, może być jedynie zapewniony przez silne zaangażowanie władz publicznych. Komisja rozumie znaczenie pomocy publicznej dla sportu*

*na poziomie najbliższym obywatelom i sportu dla wszystkich i popiera taką pomoc pod warunkiem, że jest ona przyznawana zgodnie z prawem wspólnotowym”*

Z definicji sportu, sformułowanej przez wspomnianą Białą Księgę przeniesiono, praktycznie bez żadnych zmian do polskiego porządku prawnego, obowiązującą obecnie w art. 2 ust. 1 ustawy o sporcie definicję sportu, zgodnie z którą – „sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. Od niedawna wskazana definicja została uzupełniona o ustęp 1a, traktujący o współzawodnictwie sportowym intelektualnym, którego celem, jest osiągnięcie wyniku sportowego. Skarżący zaznacza, że jego intencją jest zaskarżenie tej postaci ustawy o sporcie i rozporządzenia o stypendiach sportowych dla kadry narodowej, w brzmieniu z listopada 2015, kiedy, złożył wniosek o przyznanie mu stypendium.

Korelacja tej definicji sportu, z powołanym w Konstytucji w art. 68 ust. 5 nakazem wspierania kultury fizycznej przez władze publiczne, jako jedynym konstytucyjnym przepisem bezpośrednio normującym tę dziedzinę, daje wytyczne prawodawcy, a następnie odbiorcy norm. Wskazany przepis Konstytucji RP, w istocie pośrednio normujący sprawy sportu, wyznacza dla aparatu państwowego pole działania w tym zakresie, a wraz z art. 15 ustawy o działach administracji rządowej, stanowi jeden z przepisów uprawniający Ministra Sportu i Turystyki do szerokiej działalności. Zatem Minister właściwy do spraw kultury fizycznej, jest odpowiedzialny za cały sport - olimpijski, paraolimpijski, sport głuchych i również tak samo, za sport nie olimpijski. Minister Sportu jest odpowiedzialny za całą kulturę fizyczną w naszym kraju, za przestrzeganie prawa, właściwą wykładnię i stosowanie powyższej literalnej definicji sportu, przez wszystkie organy państwowe.

W tym miejscu, należy zwrócić uwagę, na istotne rozbieżności przepisów ogólnych tejże nowej ustawy o sporcie z art. 1 i art. 2, w stosunku do jej przepisów szczegółowych, w szczególności do tych przytaczanych przez skarżącego w petitum skargi. Ich wykładnia, nie zachowuje przyjętej wykładni celu przedmiotowego i podmiotowego ustawy, odpowiednio do przytoczonych w niniejszej skardze przepisów, co stanowi ewidentną niekompatybilność i niekonsekwencje prawne, w zakresie tego samego aktu normatywnego oraz niezgodność przepisów szczegółowych (wskazanych w petitum skargi), z systemem prawa polskiego, gdzie wzorzec stanowienia prawa ma stanowić Konstytucja RP.

Również w kontekście prawa europejskiego i jego wytycznych, uzasadnione jest również twierdzenie, że powołane przepisy ustawy o sporcie tylko nas przybliżają do standardów europejskich, a nie komplementarnie realizują idee postulowane przez prawo unijne.



### 3. Podsumowanie.

W przytoczonych w *petitum* niniejszej skargi przepisach, polski prawodawca dopuszcza się dyskryminacji zawodników uprawiających sport poza związkiem sportowym. Jedynie związkom sportowym jest udzielane wsparcie finansowe z budżetu państwa. W ocenie skarżącego środki publiczne pochodzące z budżetu państwa, powinny być tak samo dostępne dla sportów nie olimpijskich, bądź sportowców uprawiających sporty poza przynależnością do jakichkolwiek związków, czy konkretnych polskich związków sportowych - jak tym którzy uprawiają sporty olimpijskie, paraolimpijskie, czy sporty głuchych. Wskazane różnicowanie prawa dostępu do środków publicznych powoduje naruszenie istoty praw obywatelskich jakim jest zasada równości wobec prawa. W istocie mamy do czynienia z sytuacją w której, pewnej grupie sportowców nie należy się wsparcie stypendiami sportowymi za osiągnięte już wyniki sportowe, czy wsparcie nagrodami również finansowanymi z budżetu państwa, czy też finansowanie badań lekarskich - bo nie należą do żadnego polskiego związku sportowego. Niewątpliwie zakres swobody prawotwórczej Ministra Sportu i Turystyki, jako podstawowego projektodawcy ustawy o sporcie (a także wydawanych na jej podstawie aktów wykonawczych), nie jest autonomiczny i nieograniczony i winien być realizowany tylko w ściśle określonych ramach. Swoboda prawotwórcza w legislacji może być realizowana tylko z poszanowaniem całego systemu prawnego i nie może prowadzić do autonomicznego od tego systemu, ustalania norm. Tezy przytaczanych wytycznych europejskich, dotyczące zmiany podejścia do spraw sportu, istniejące trendy, jak również istniejące przepisy prawa ustawowego i co najważniejsze istniejący, i obowiązujący od 1997 roku art. 68 u. 5 Konstytucji, miały gwarantować kompleksowość i wszechstronność regulacji i wsparcia całego sportu w kontekście obowiązków prawodawcy.

Wzorzec systemu prawnego w Polsce, wyznacza Konstytucja RP już samą preambułą, mówiąc o równych prawach i powinnościach dla każdego obywatela wobec dobra wspólnego jakim jest Polska, mówiąc o poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, o współdziałaniu władz, dialogu społecznym, o zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot, o dbaniu o zachowywanie przyrodzonej godności człowieka. Mówiąc o gwarancjach praw obywatelskich, rzetelności i sprawności instytucji publicznych jak i przede wszystkim wykładni konstytucyjnych zasad prawnych - a nie przestrzeganie ich w aktach podrzędnych tj. ustawach, rozporządzeniach i uchwałach - musi prowadzić do uchylania takich aktów. Mimo takiej samej mocy obowiązującej wszystkich przepisów Konstytucji RP, normy pierwszego Jej rozdziału, mają charakter programowy - nadający ustrojowo-prawną, aksjologiczną wykładnię postępowania władz we wszystkich procesach prawotwórczych, w których każdy nowo stanowiony akt

prawa, będzie odzwierciedlał wzorce konstytucyjne i będzie stanowiony w duchu przepisów i zasad Ustawy zasadniczej.

W kontekście stanu faktycznego tej skargi, również w kontekście przedstawionego stanu intencjonalnego, w tym wytycznych prawa europejskiego i stanu prawnego istniejącego w momencie powoływania przez Ministra Sportu i Turystyki, projektu ustawy o sporcie, a później już samej ustawy, doszło i co należy podkreślić, nadal w pracach Ministra dochodzi do naruszeń, zaburzenia i braku kompatybilności z przyjętym konstytucyjnie systemem wartości i wzorcem postępowania. Wybrzmiewa to z wielu dokumentów w legislacji, w tym z najważniejszych pism korespondencji Ministerstwa z Rządowym Centrum Legislacyjnym a dziś, na podstawie tej skargi stanowi o niedokonaniu oczekiwanej i wymaganej zmiany starego porządku prawnego, wyznaczanego ustawami o kulturze fizycznej i o sporcie kwalifikowanym i w dalszym ciągu, stereotypowo, wsparciu finansowemu sportu w Polsce, podlegają tylko sporty paraolimpijskie, sporty głuchych, a w szczególności sporty olimpijskie. Skarżone przepisy ustawy o sporcie, w istocie podtrzymują i kontynuują poprzedni poza konstytucyjny stan prawny w nadmiernym niesprawiedliwym regulowaniu wsparcia udzielanego przez państwo jedynie określonej grupie przejawów kultury fizycznej. Jeśli sport Polski, zgodnie z art. 1 Konstytucji, stanowi dobro wspólne, to nieuprawnionym jest przez Ministra krzywdzące - dla sportów nie olimpijskich, czy sportów uprawianych poza przynależnością do związków, czy polskich związków sportowych - wyrażone przez Niego w aktach: ustawie o sporcie i w rozporządzeniu o stypendiach sportowych dla kadry, pomijanie możliwości ich wspierania, co wybrzmiewa z art. 29 ust. 4, art. 32 ust. 1, zdanie drugie tego przepisu oraz ustępy 3 i 4, tego przepisu, art. 34 u. 2, art. 35 u. 2, art. 37 u. 1, art. 41 i art. 42, ustawy o sporcie oraz z § 2 ust. 1, ust. 3 i ust. 4 pkt. 3 i pkt. 4 i z § 4 ust. 2 i ust. 3, rozporządzenia o stypendiach dla kadry polski, w brzmieniu w 2015 roku, w szczególności w kontekście przepisów ogólnych art. 1 i art. 2, tej samej ustawy, czyli przyjętego przedmiotu i podmiotów regulacji. Stanowi to istotną niekonsekwencję prawną, wyłączenie tej części kultury fizycznej z możliwości pomnażania i korzystania z oznaczonego konstytucyjnie dobra wspólnego dla sportowców, zawodników sportów nie olimpijskich, bądź tych bez jakiegokolwiek przynależności do polskich związków sportowych. Skarżący tak samo ciężko trenował, rywalizował, reprezentował i rozstawiał Polskę na arenie międzynarodowej, jak sportowcy, wymienieni w skarżonych przepisach ustawy i rozporządzenia. W tym sensie główny legislator tych dwóch aktów, nie czuje się odpowiedzialny za tę część dobra wspólnego Rzeczypospolitej, wyłączając prawa wspomnianych i uchylając się od zgodnego z Konstytucją dbania o to dobro wspólne, jak i każde indywidualne dobra obywateli, naruszając i sam przepis i konstytucyjną zasadę dobra wspólnego.

Wobec tych wszystkich względów, natury faktycznej i prawnej, działając w imieniu i na rzecz O . D , wnoszę jak na wstępie.



**Załączniki:**

1. wyrok NSA z dnia grudnia 2018 r., sygn. akt (załącznik nr 1)
2. dowód doręczenia skarżącemu wyroku NSA z dnia grudnia 2018 r. (załącznik nr 2)
3. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W z dnia maja 2018 r., sygn. akt (załącznik nr 3)
4. wniosek o wyznaczenie adwokata z urzędu z dnia .02.2019 r. wraz z prezentatą (załącznik nr 4) 5. postanowienie Sądu Rejonowego w L Wydział Cywilny, sygn. akt (załącznik nr 5)
6. zawiadomienie Okręgowej Rady Adwokackiej w L z dnia kwietnia 2019 r. (załącznik nr 6)
7. dowód doręczenia adw. Karolinie Prożogo zawiadomienia Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia kwietnia 2019 r. (załącznik nr 7)
8. wykaz osiągnięć sportowych O D (załącznik nr 8)
9. wnioski P (załącznik nr 9)
10. decyzja Ministra Sportu i Turystyki w przedmiocie odmowy rejestracji (załącznik nr 10)
11. 4 odpisy skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami